

**PROTOKÓŁ NR XXVIII/2017
Z XXVIII SESJI RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 31 MARCA 2017 r.**

Godzina rozpoczęcia - 10.00, godzina zakończenia –13.15.

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram XXVIII sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych, władze samorządowe gminy, sołtysów, kierowników jednostek organizacyjnych gminy oraz wszystkich zebranych na sali obrad.

W sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100% ustawowego składu rady. Obrady były, więc prawomocne.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady w sesji udział wzięli:

Pan Paweł Stanisław Mikołajewski	- Burmistrz Białego Boru
Pan Jan Batruch	- Zastępca Burmistrza Białego Boru
Pani Anna Dobrzańska	- Skarbnik Gminy

PKT 2 UCHWALENIE PORZĄDKU OBRAD

Burmistrz wniósł do porządku obrad autopoprawkę do projektu uchwały będącego w punkcie 7 „Podjęcie uchwał w sprawach” :

- pod lit. „d” w sprawie **dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe**

za - 15	przeciw – xx	wstrzymał się -
---------	--------------	-----------------

Ponadto wniósł do porządku obrad w tym samym punkcie następujące projekty uchwał:

- pod lit. „i” w sprawie **poparcia budowy ścieżki pieszko-rowerowej w ciągu drogi krajowej nr 25 na odcinku Biały Bór – Białe Dwory**

za - 13	przeciw – 1	wstrzymał się - xx
---------	-------------	--------------------

1 osoba nie głosowała

- pod lit. „j” w sprawie **nadania nazwy rondu na terenie miasta Białe Dwory**

za - 11	przeciw – 4	wstrzymał się - xx
---------	-------------	--------------------

Pani Grażyna Lechowicz – czy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad prosiła nas o to, żebyśmy nadawali nazwę temu rondu, czy wyraziła zgodę, czy zwracaliśmy się do nich, bo z nazwą ulic, to wynikało z ustawy, natomiast tutaj rządźmy się nie na swoim terenie – to po pierwsze. Po drugie, jeśli mielibyśmy nadawać, jakiś patronat, to uważam, że powinny być konsultacje.

PKT 3 PRZYJĘCIE PROTOKOŁÓW Z POPRZEDNICH SESJI, KTÓRE ODBYŁY SIĘ :

- 2 lutego 2017 r.
- 16 lutego 2017 r.
- 6 marca 2017 r.

Do protokołów nie wniesiono uwag.

za - 15	przeciw - xx	wstrzymał się – xx
---------	--------------	--------------------

PKT 4 INFORMACJA BURMISTRZA O DZIAŁANIACH PODEJMOWANYCH W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM ORAZ O WYKONANIU UCHWAŁ PODJĘTYCH NA POPRZEDNICH SESJACH

Burmistrz Paweł Mikołajewski

Przedstawił radnym tabliczkę, która jest symbolem przedsięwzięć, które wspieramy od kilku lat. Fundacja Nauka dla Środowiska uznała Miasto i Gminę Biały Bór, jako przyjazną programowi Działaj Lokalnie. Otrzymaliśmy pamiątkową tabliczkę. Miasto i Gmina Biały Bór bardzo wspiera projekty realizowane w ramach programu Działaj Lokalnie od wielu lat. Jesteśmy w tym zakresie liderami. Łącznie udało się pozyskać stowarzyszeniom 30 tys. zł przy udziale własnym gminy w tych projektach.

W okresie międzysesyjnym na stanowisku d.s. planowania przestrzennego podejmowano następujące czynności:

1. Wydano 4 decyzje o ustaleniu warunków zabudowy w tym decyzje przeniesienia warunków zabudowy.
2. W opracowaniu są 6 wniosków o ustalenie warunków zabudowy.

W opracowaniu są 4 wnioski o lokalizację inwestycji celu publicznego i są to wszystko budowy słupowej stacji transformatorowej. Trzy wnioski zostały złożone przez ENERGA OPERATOR, a jeden LAFARGE Kruszywa i Beton.

Wydano zaświadczenia o przeznaczeniu działek w tym wypisy i wyrisy z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w ilości 41 szt.

Wojewoda Zachodniopomorski przyjął bez uwag uchwalone w dniu 29 grudnia 2016 r. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Biały Bór.

W opracowaniu jest uchwała w sprawie ochrony zabytków opracowywanie kart dla obiektów archeologicznych objętych ochroną na terenie gminy Biały Bór.

W zakresie prac w Referacie Inwestycji i Zamówień Publicznych w okresie międzysesyjnym od 2 lutego 2017 r. – 30 marca 2017 r.

1. Aktualnie są realizowane zadania inwestycyjno-remontowe;
 - Rozbudowa lokalu mieszkalnego przy ul. Polna 1
 - Remont świetlicy w Trzebielu.
 - Remont świetlicy w Świerszczewie.
 - Remont świetlicy w Drzonowie.
 - Remont dachu budynku świetlicy i mieszkalnego w Brzeźnicy.
 - Przebudowa przepustu w Brzeźnicy Folwark.
2. Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie n/w zadań ze środków LEADER w ramach Lokalnej Grupy Działania „POJEZIERZE RAZEM”;
 - Rozwój bazy turystycznej Gminy Biały Bór poprzez zakup sprzętu pływającego – całkowita wartość projektu 15.300,00 zł, wnioskowana kwota dofinansowania - 13.770,00 zł,
 - Doposażenie infrastruktury rekreacyjnej w gminie Biały Bór – zakup trybuny na Stadion Miejski w Białym Borze- całkowita wartość projektu 16.592,7 zł, wnioskowana kwota dofinansowania -14.933,00 zł
 - Zagospodarowanie miejsca rekreacyjno – wypoczynkowego w miejscowości Kazimierz - całkowita wartość projektu 16.666,66 zł, wnioskowana kwota dofinansowania -14.999,00 zł
 - Zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Brzeźnickiej w Białym Borze - całkowita wartość projektu 16.667,70 zł, wnioskowana kwota dofinansowania - 14.999,00 zł,
 - Remont pomostów na Jeziorze Łobez – całkowita wartość projektu 116.918,44 zł, wnioskowana kwota dofinansowania 100.244,81 zł

3. Zostały złożone cztery wnioski o dofinansowanie w ramach grantów sołeckich ogłoszonych przez Urząd Marszałkowski:
 - Budowa placu parkingowego w otoczeniu zabytkowego kościoła w Stepieniu.
 - Budowa placu zabaw w miejscowości Grabowo.
 - Utworzenie miejsca sportowo-rekreacyjnego: budowa siłowni plenerowej w Przybrdzie.
 - Modernizacja ogrzewania w świetlicy wiejskiej w m. Sępólno Wielkie.
 4. Otrzymaliśmy dofinansowanie na realizację projektu Organizacja zajęć dodatkowych i doposażenia bazy dydaktycznej dla uczniów na terenie Gminy Biały Bór w wysokości 188.093,12 zł, wkład własny gminy 40 908,01 zł (wkład własny rzeczowy – wartość sal udostępnionych na zajęcia. Dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014 – 2020.
Realizacja projektu ; czerwiec 2017 – sierpień 2018 r.
 5. Podpisaliśmy umowę o finansowaniu zadania pn. **Dobre konsultacje, dobry plan** na realizację konsultacji społecznych Planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębie Biskupice. Grant w wysokości 28 675,00 złotych, wkład własny Gminy Biały Bór – 0 zł.
 6. Trwa realizacja projektu pn: Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Biały Bór. Odkonano pierwsze spotkanie konsultacyjne. Zadanie dofinansowywane z Regionalnego Programu Operacyjnego. Termin zakończenia prac i złożenie Programu do zatwierdzenia przez Radę Miejską – wrzesień 2017 r.
 7. Rozstrzygnięto postępowania przetargowego na n/w zadania;
 - Remonty bieżące dróg gminnych,
 - Wykonywanie przeglądów kominiarskich,
 - Wykonanie planu rewitalizacji
 8. Wniosek o dofinansowanie realizacji Domu Środowiskowego w Białym Borze nie otrzymał dofinansowania, jest w kolejce oczekujących.
- Z zakresu spraw prac wykonywanych przez pracowników interwencyjnych i publicznych.
- Wykonywano remont pomieszczeń(kuchnia, toaleta) w świetlicy wiejskiej w Świerszczewie w związku z przyznaniem odszkodowania.
 - Rozpoczęto remont w świetlicy w Drzonowie.
 - Remont klatki schodowej w budynku ul. Nadrzeczna 2A.
 - Wymiana instalacji elektrycznej w mieszkaniu ul. Armii Czerwonej 23/3.
 - Remont w Zespole Szkół Nr 1 wykonanie kącia socjalnego w pokoju nauczycielskim, malowanie pomieszczenia punktu przedszkolnego, remont 2 szatni przy sali gimnastycznej.
 - Naprawa dachu budynku świetlicy wiejskiej w Brzeźnicy.
 - Odnówione zostały pomieszczenia świetlicy w Trzebielu.
 - Dokonano wycinki drzew na terenie miasta przy ulicach: Górna, Polna, Kolejowa, Armii Czerwonej, Brzeźnicka, Sienkiewicza, Magazynowa oraz na Plaży Miejskiej.
 - Oczyszczono teren ścieżki spacerowej od „Zielonego Mostku” w stronę plaży miejskiej.
 - Oczyszczono teren wokół bunkrów przy ulicy Szczecineckiej.
 - Rozpoczęto prace przy budowie łazienki w lokalu przy ul. Polna 1/1.
 - Prowadzono prace z zimowym utrzymaniem dróg chodników na terenie miasta.
 - Wykonywano prace przy drogach krajowych i chodnikach w związku z podpisaną umową z GDDKiA.
 - Wykonywano prace związane z oczyszczaniem miasta.
 - Wywożono nieczystości płynne z terenu gminy.

W zakresie przetargów i sprzedaży mienia.

1. Ogłoszono V przetarg na sprzedaż nieruchomości przeznaczonej pod zabudowę przemysłową za zakładem Furel,
- II przetarg na sprzedaż działek na cele zabudowy mieszkaniowej i usługowej położonych w obrębie Drzonowo m. Dołgie,
- I przetarg na sprzedaż działki na cele zabudowy usługowej położonej w obrębie Drzonowo m. Dołgie. (działka po zamianie z Siemaszkami),
- II przetarg na sprzedaż działek budowlanych na osiedlu w obrębie Kaliska,
2. Na chwilę obecną nie mamy jeszcze zgody Wojewody Zachodniopomorskiego na przekazanie w użyczenie jezior Grębosz i Racze na okres 10 lat. Czekamy na decyzję.
3. Otrzymaliśmy pozytywną opinię od Starosty Szczecineckiego na komunalizację działek, zgodnie z podjętą w grudniu uchwałą. Odmowę dostaliśmy na dwie działki położone w obrębie Biała, jedna wydzielona pod drogę krajową zostanie przekazana do GDDiK, druga położona również w Białej - zalesiona, zostanie przekazana do Lasów Państwowych.
4. Wstępnie przygotowaliśmy umowy użyczenia na pomieszczenia dla Policji w Urzędzie Miejskim w Białym Borze.
5. Odtwarzamy część linii brzegowej jeziora Łobez i Ławiczka w celu wykonania przejścia dla pieszych.
6. Podpisaliśmy 2 umowy dzierżawne, przedłużyliśmy dwie umowy, dwie aneksowaliśmy, rozwiązaliśmy 5. Umowy dotyczą gruntów przeznaczonych na działalność gospodarczą, gruntów rolnych, na cele związane z mieszkalnictwem, grunty pod garażami.
7. Wystąpiliśmy do GDDiK w Szczecinie o zaopiniowanie sprzedaży lokali mieszkalnych przy ul. Żymierskiego 2 w Białym Borze, w związku z planowaną budową obwodnicy.

W zakresie oświaty

Określono terminy przeprowadzenia rekrutacji do przedszkola i oddziałów przedszkolnych w szkołach.

W ramach Priorytetu 3 programu pn. „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” – gmina Biały Bór otrzymała środki z budżetu MEN na zakup nowości wydawniczych do bibliotek szkolnych.

Kwota dotacji 12.000 zł, środki własne 3.000 zł.

Z zakresu bezrobocia

W okresie międzysesyjnym zatrudniono 6 osób w ramach robót publicznych, w tym: 3 osoby na okres 6 miesięcy, 2 osoby na okres 2 miesięcy i 1 osoba na 4 miesiące. Od 04 kwietnia 2017r. zostanie zatrudnionych 9 osób w ramach robót publicznych na okres 2 miesięcy i 2 osoby na 1 m-c. Osoby te zostały skierowane do prac porządkowych i pielęgnacji zieleni na terenie miasta i gminy. Od dnia 1 marca 2017r. 45 osób bezrobotnych rozpoczęło wykonywanie prace społecznie-użytecznych na terenie gminy.

Pani Grażyna Lechowicz – poprosiła o sprecyzowanie zagospodarowania placu przy ulicy Brzeźnickiej, o dobry plan w Biskupicach oraz na czym polega rozbudowa budynku przy ulicy Polnej naszego komunalnego.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – lokal, który nie posiada łazienki, nie ma zupełnie wężła sanitarnego i tam będziemy tworzyli łazienkę.

Pan Jan Batruch – przy Brzeźnickiej chodzi o plac koło Hurtowni Pana Michałkiewicza i Zespołu Szkół im. O. Lange. Ten teren jest niezagospodarowany i chcemy go w tym roku rozpocząć, jakieś zagospodarowanie, żeby jakoś ładnie to wyglądało.

Burmistrz Paweł Mikołajewski- na Biskupicach jest przygotowywany plan pod Kopalnię Torfu.

Pan Mieczysław Grabowski – poinformował, jeżeli chodzi o jeziora, że źle został przygotowany wniosek omawiając całą procedurę, jaka obowiązuje przy opiniowaniu wniosków.

Dobra informacja jest taka, że jezioro Grębosz jest przyznane Gminie na okres 10 lat w drodze bezprzetargowej.

PKT5 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE, WNIOSKI I GŁOSY Z TRYBUNY OBYWATELSKIEJ I TRYBUNY SOŁECKIEJ

Radni zwrócili uwagę, że nie otrzymali w materiałach sesyjnych odpowiedzi na interpelacje. Pani Bogumiła Sztuba poinformowała, że w materiałach zamieszczono odpowiedzi Powiatowego Urzędu Pracy i PWiK na wcześniejsze interpelacje skierowane do tych instytucji. Na pozostałe interpelacje udzielono odpowiedzi bezpośrednio na sesji.

PKT 6 WOLNA TRYBUNA DLA PARLAMENTARZYSTÓW RADNYCH WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH I GOŚCI ZAPROSZONYCH

Brak.

PKT 7 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

a) dokonania zmian w budżecie Gminy Biały Bór na 2017 rok

Brak uwag.

za - 14

przeciw -xx

wstrzymał się – xx

1 osoba nie głosowała

b) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków dla Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Szczecinku na okres od dnia 1 maja 2017 r. do dnia 30 kwietnia 2018 r.;

Pani Grażyna Lechowicz – nie wiem dlaczego nie ma tutaj przedstawiciela PWiK, kiedy podejmujemy uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Czyżby wiedzieli, że i tak wszystko będzie tak, jak Oni chcą.

Druga sprawa, to w uzasadnieniu są błędy, wpisane, że Spółka dołączyła szczegółową kalkulację cen i stawek opłat, co nie jest prawdą. Nie dołączyła szczegółowej kalkulację cen i stawek opłat. Nie przedstawiła kosztów, jakie poniosła w ubiegłym roku na terenie gminy Biały Bór, takie koszty nie zostały uwiarygodnione. Mało tego poprosiłam przez Panią Sekretarz, żeby Kierownik działu inwestycji odniósł się do pytań, które wyłoniły się, na któreś z tam wcześniejszych sesji i skierowaliśmy do PWiK i tych odpowiedzi do dzisiaj nie ma. W związku z tym uważam za wysoce lekko wążące zarówno przez PWiK, jak i Kierownika inwestycji. Ponadto we wniosku taryfowym też są niejasności. Spółka przedstawia sprawozdanie finansowe na cały powiat szczecinecki. W analizie stawek, która przesłała nam na wcześniejszą Radę podaje, że na gminie Biały Bór ma stratę, ale nie potrafi uzasadnić z czego ta strata wynika, dlaczego ona jest. Ponadto Spółka uważam ciągle wykazuje głęboką pogardę w stosunku do mieszkańców gminy Biały Bór mówiąc np., że chce realizować wieloletni plan inwestycyjny, a nie potrafi uzasadnić, co zostało zrealizowane, za ile i na jakiej podstawie.

W związku z tym uważam, że w tym uzasadnieniu powinna nastąpić zmiana zgodnie z tym, co powiedziałam.

Ponadto mamy również wnioski ze wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Rewizyjnej dot. wniosku PWiK Spółka z o. o., o zatwierdzenie taryf zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Po analizie sprawozdań finansowych Spółki członkowie obydwu komisji wnoszą o: 1) wnioskowanie do Walnego Zgromadzenia udziałowców o wypłatę należnej nam dywidendy. Jak wiadomo gmina Biały Bór ma w Spółce 16% udziałów, 2) wnioskowanie o obniżenie stawki amortyzacyjnej (projekt w znacznym stopniu realizowany był ze środków unijnych, 3) wnosimy, aby zawsze był obecny przedstawiciel gminy podczas realizacji, czyli odbioru zadań wykazanych w wieloletnim planie inwestycyjnym, 4) ujawnianie szczegółowych kosztów prac remontowych i inwestycyjnych wykonywane na terenie

naszej gminy, 5) na jakiej podstawie PWiK dostała zgodę na tzw. „złote głosy” na Walnym Zgromadzeniu i podziale zysku.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – wnioski Komisji nie mają nic wspólnego z zatwierdzeniem taryf – to po pierwsze. Po drugie, oczywiście w imieniu naszej gminy wniosek o wypłatę dywidendy został współnikom doręczony. Taki wniosek złożyliśmy i on może być rozpatrzony zgodnie z prawem w momencie Walnego Zgromadzenia Wspólników, co nie ma nic wspólnego z dniem dzisiejszym i zatwierdzeniem taryf wody. Co do taryf wody jest przygotowana procedura Na podstawie kontroli NIK, która była opracowana procedurę ustalania, czy wszystko jest zgodne, czy nie. Wzrost cen wody i ścieków nie ma. Każdy brał udział, kto chciał i Pani również, jako zainteresowana w sprawdzaniu i weryfikowaniu. Pytania dotyczące wieloletnich planów inwestycyjnych, które Państwo zatwierdziliście, też nie ma nic z taryfami. W sprawie pytań, które miała Pani do Kierownika inwestycyjnego, ponieważ to nie jest przedmiotem zabawy i publicznych, tak jak Pani radna powiedziała popisów, to wymaga dużej analizy i dostanie odpowiedzi Pani na piśmie rozszerzoną wersję tego wszystkiego, o co prosiła Pani Pana Kostiwa.

Pani Irena Drozd – mieliśmy wspólną komisję, mogliście przedstawić ten protokół z posiedzenia komisji i mogliśmy dyskutować, a dzisiaj się dyskutuje nad tym.

Pan Mieczysław Grabowski – Wy doskonale wiecie, co to jest PWiK i wiecie, że dzisiaj ponosicie decyzje tą, która nam się odbija czkawką, która została podjęta w 2006 roku i ile razy można jeszcze do tego wracać. Nie mamy realnego wpływu. Nasz pakiet, jako udziałowca jest za mały, żeby tam decydować, no i nauczmy się to szanować, a nasze wspólne przekomarzania do niczego nie prowadzą.

Pan Jan Batruch – odniósł się do wątpliwości Pani radnej Lechowicz odnośnie „złotych głosów” informując, że spotkał się z Burmistrzem Szczecinka Panem Douglasem, który zaoferował, że postara się wziąć udział w naszej sesji i wyjaśni wszelkie wątpliwości, aby nie przekazywać sobie niesprawdzonych rzeczy.

Pani Grażyna Lechowicz – ja na sesji, kiedy analizowaliśmy, to czy mamy umorzyć podatek PWiK cały, czy częściowo, czy wcale zwróciłam się z wnioskiem do Burmistrza o przekazanie mi tej uchwały, gdzie Rada Miejska zgodziła się na to, żeby Gmina Szczecinek miała „złote głosy”. Dlatego moja uwaga, że nie otrzymaliśmy odpowiedzi na interpelacje i nadal ponawiam ten wniosek.

Pan Burmistrz Paweł Mikołajewski – ja nie rozumiem Pani, albo celowo wprowadza Pani ludzi w błąd, albo jest totalny brak zrozumienia. Przecież 66% udziału miasta to jest zapis wynikający z umowy Spółki, którą Pani zna, bo Pani ją posiadała. Jest to zapis umowy Spółki, która została podpisana w 2006 roku. Pani doskonale zna te dokumenty i twierdzi Pani, że dostała jakiś informacji. Taką umowę Spółki w 2006 ktoś podpisał. Tu nie ma żadnych innych dokumentów w tej sprawie. My wniosliśmy aportem swoje procenty, wóldarze podpisali umowę Spółki, która brzmi tak, a nie inaczej i nikt jej od tego momentu nie zmieniał. Pani ją doskonale zna.

Pani Grażyna Lechowicz – po pierwsze zapoznawałam się z materiałami i widziałam też taką umowę, w której miasto Szczecinek, w umowie jest napisane, że jest 51% udziałów. Ta, którą otrzymałam tutaj z gminy jest mowa o tym, że miasto Szczecinek ma każdy głos trzy razy. W związku z tym moje pytanie jest aktualne i będą chciała dokumentów na to, kto wyraził zgodę na to, żeby Burmistrz podpisał umowę, gdzie nasza gmina zgadza się na taki układ, że miasto Szczecinek ma każdy głos złoty ten razy trzy. Na pewno nie mogło to być słownie, dlatego, że zobowiązanie przekraczające 1 mln zł musi być poparte dokumentem, który się nazywa uchwała rady gminy i Pan doskonale o tym wie i proszę tutaj nie pogardzać tym, że my nie wszystko wiemy. Nie musimy wszystkiego wiedzieć. Część rzeczy wiemy, a niektóre chcielibyśmy uzyskać odpowiedź.

Pan Paweł Mikołajewski – nie pogardzam, natomiast nie ma trzy razy, dwa, jest jedna umowa Spółki, chyba, że Pani wie o jakiś dwóch, to proszę zgłosić do prokuratury, że ktoś coś oszukał i proszę nie wprowadzać nieprawdziwych informacji. Natomiast wszystkie uchwały, które były podejmowane poprze poprzednie kadencje są na BIP.

za - 4

przeciw - 9

wstrzymał się - 2

c) ustalenia dopłaty do taryfowych odbiorców usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzenie ścieków z obszaru gminy Biały Bór;

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

d) dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe

Pan Mieczysław Grabowski – jako samorządowiec i jako rodzic popieram dzisiejszy protest, który jest w całej Polsce odnośnie reformy oświatowej i wcale nie jest to tak, jak mówi Pani Minister Zalewska, że jest to spór rodziców i nauczycieli z dyrektorami, a jest to spór samorządowców, nauczycieli, rodziców z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Reforma jest przygotowana źle, pośpieszenie z wieloma błędami, a całą odpowiedzialność zepchano na te złe samorządy, które mają dzisiaj z tym nie lada problem. Być może od tej dzisiejszej mojej wypowiedzi zmienią się relacje z niektórymi Paniami i Panami radnymi, natomiast muszę Wam to dzisiaj powiedzieć. Podnosząc rękę za tą uchwałą robimy problem nie tylko gminie, nie tylko tej szkole, ale również samorządowcom, którzy przyjdą po nas. Pani radna Kuchta, Pani radna Leśniewska, jak Wy podnosząc rękę za tą uchwałą będziecie wyglądać w oczach swoich wyborców. Dzieci, które jeżdżą nie mogliśmy uratować. Jak my, jako Rada wyglądamy w oczach dzieci, rodziców tych, którzy dojeżdżają, czasem nie mniej niż te, które dzisiaj dojeżdżają do szkoły w Drzonowie. W programie naprawczym, który będziemy musieli napisać i musimy mieć tego świadomość będą obniżki różnego rodzaju, które do tej pory nie udało nam się wprowadzić. Oprócz populistycznego gadania do tej pory, nic z tego nie ma. Będą obniżki różnego rodzaju podejrzewa, czyli te świetlice, pensja Burmistrza, Kierowników, być może urzędników, mam nadzieję radnych, o co apeluję od samego początku i to nie jest populizm z mojej strony. Mnie, jako osobie bezrobotnej zależy na tym, żeby dieta wynosiła 2 tys. zł, a nie 500 zł. Jak my w oczach tych ludzi, którzy korzystają z tych świetlic, pracowników Urzędu, Burmistrzów, Kierowników referatów, jak my będziemy wyglądać. Nie umieliśmy uratować szkoły w Sępólnie Wielkiej i nie umieliśmy w godny sposób zaprezentować interesów tej grupy mieszkańców. Ci rodzice podobnie, jak rodzice w Drzonowie byli tutaj, prosili nas i tego nie umieliśmy zrobić. Łatwo nam poszło z tą szkołą, wystarczy powiedzieć, że tam mieszka większa grupa ludzi. Ja za tą uchwałą ręki nie podniosę. Uważam, że ta uchwała będzie złem nie tylko dla tej gminy, ale również dla tej szkoły i podejrzewam, że właśnie tak będzie. Ja podniosę odpowiedzialnie rękę, jak zawsze staram się to robić. My już, jako rada popełniliśmy dużo błędów i ja przygotowuję te błędy, bo czas już rozmawiać trochę innym językiem

Pani Wanda Król – Panie Mietku, ja Panu przypomnę, że Pan o tym, żeby obniżyć pensje urzędnikom, to już dawno mówił na ten temat, a teraz Pan mówi, jak my będziemy wyglądać. Ja rozumiem o czym Pan mówi, ja czytałam artykuł, że uratowali szkołę, ale rozłożyliśmy gminę na łopatki, tak już się mówi, ale nie chciałabym tego łączyć, bo to, że szkoła będzie w Drzonowie ośmioklasowa o tym już mówiliśmy, ale myślę, że to nie jest powód do tego, żeby tę gminę naprawdę rozłożyć. Owszem długie gminy są ogromne, akurat szkoła w Drzonowie położy gminę na łopatki, zniknie z powierzchni ziemi i nie będzie gminy Biały Bór.

Pani Grażyna Lechowicz – każdy z nas jest niezależnym radnym i ma prawo mieć swoje zdanie w uchwałach, które podejmujemy i nie na miejscu jest tutaj pouczanie Pani Grażynki, czy Pani Bożenki, czy radnej z boku. Po drugie szanujemy czas, ja nie wiem czy chcemy słuchać tego samego, bo jeśli Pan uważa, że trzeba coś tam zrobić to proszę przygotować projekt uchwały i się nad nim zastanowimy. Natomiast mielenie tego przez trzy lata nie prowadzi do niczego. Trzecia sprawa to położenie szkoły w Drzonowie, który ma położyć budżet gminy. Myślę, że osoba prawna przejęła Szkołę nr 2 w związku z tym gmina nie dokłada już do tej szkoły. Jakies oszczędności

powstały i z tych pieniędzy będzie można dołożyć przez ten czas dopóki szkoła się nie usamodzielnia i nie poszuka, jakiś innych źródeł finansowania. Zakładanie, że na pewno rozłoży to budżet gminy Biały Bór jest bardzo pesymistyczne.

Pani Bożena Kuchta – nie życzę sobie takich uwag, jestem samodzielną osobą, wiem, co mam robić nie potrzebuje pouczeń Pana Grabowskiego.

Pan Mieczysław Grabowski – nikogo nie chciałem urazić natomiast chce powiedzieć jedną rzecz, bo nie wszyscy kumamy o czym tutaj rozmawiamy. My szukamy oszczędności, ale nie szukamy oszczędności 200 tys. pensje, 170 tys. odprawy, które zostaną wypłacone. Nie, prawdopodobnie nas połowę nie będzie, ale kogo to obchodzi. Kogo obchodziło, że my będziemy ciągnąć tą kulę PWiK za nogą tyle lat.

za - 12

przeciw - 3

wstrzymał się- xx

e) sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność gminy Biały Bór;

Pani Grażyna Lechowicz – w uzasadnieniu uchwały jest błąd, który dyskwalifikuje tę uchwałę, ponieważ w pierwszym akapicie jest napisane, że nieruchomość zapisana w przedmiotowej uchwale przeznaczona będzie do sprzedaży w formie przetargu w celu realizacji budżetu w 2017 roku. We wcześniejszym czasie gmina podjęła uchwałę, że nieruchomości mogą być przeznaczane na sprzedaż wtedy, kiedy pozyskane środki przeznaczone zostaną na inwestycje na poprawę infrastruktury. W związku z tym należy właśnie poprawić tę uchwałę, żebyśmy mogli ją przegłosować.

Pan Jan Batruch - ale w programie naprawczym mamy zapis, że jest zakaz inwestycji, więc jeżeli Pan chce, żeby przeznaczyć to na inwestycje, to ma się to w konflikcie z programem naprawczym.

Pani Grażyna Lechowicz - ale uchwały podjęte we wcześniejszym czasie są obowiązujące i podjęta uchwała nie może być sprzeczna z przyjętym wcześniej prawem. Tu jest pewna sprzeczność, ponieważ w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Biały Bór, ta działka jest zaewidencjonowana, jako działka przeznaczona na produkcję i składowanie oraz potencjalne tereny rozwojowe, natomiast według Starostwa według ewidencji gruntów i budynków działka sklasyfikowana jest, jako rola. Jeżeli jest to rola, to od maja ubiegłego roku to nie może być przeznaczona na sprzedaż na cele inwestycyjne.

Pan Jan Batruch – stwierdził, że jeżeli pani radna miała takie uwagi to mogła je zgłosić przynajmniej na komisji i wówczas wypowiedziałby się na ten temat prawnik i była możliwość poprawienia zakładając, że Pani radna ma rację, a dzisiaj radcy prawnego nie ma. Co to ma na celu zgłaszając wątpliwości dzisiaj, bo według Pani radnej jest błąd, a według nas nie.

Pani Grażyna Lechowicz- w uzasadnieniu jest ewidentna sprzeczność. W akapicie 2 z jednej strony ta sama działka jest, jako produkcja i składowanie, jako potencjalne tereny rozwojowe, z drugiej strony w ewidencji gruntów, czyli ewidencji ze Starostwa rolne. Teraz to zauważyłam, więc teraz mówię.

Pani Aneta Kwolek-Marczewska – w studium jest, jako składowanie i potencjalne tereny rozwojowe, a w ewidencji gruntów wpisuje się klasyfikację działki. Działka sklasyfikowana jest, jako rola klasy VI. To nie jest ze sobą sprzeczne, tak jest w ewidencji gruntów, a ta działka sklasyfikowana jest, jako klasa VI VI. Każda działka ma jakąś klasyfikację. Według przepisów ustawy o kształtowaniu ustroju działki jest, jako rola, a według innych ustaw mamy tereny rozwojowe i właściwie przy sprzedaży tej działki nie wiem, jak to będziemy robić, bo musimy porozmawiać z prawnikiem, bo przy tej ustawie blokującej sprzedaż gruntów rolnych powinniśmy zrobić prawdopodobnie przetarg ograniczony dla rolników.

Pani Anna Dobrzańska- ta uchwała, jeżeli dobrze rozumiem nie mówi o sprzedaży jakiegokolwiek, czy ograniczonym, czy nieograniczonym, czyli podjęcie uchwały w tej formie, jakby nie jest przeszkodą do dalszej procedury sprzedaży.

Pani Grażyna Lechowicz – uważam, że wysoce nieetyczne byłoby, gdyby nieruchomości sprzedawać z przeznaczeniem na wynagrodzenia.

Pani Wanda Król- ta uchwała o programie naprawczym wszystkie inne uchwały trochę stopuje, niweluje według programu naprawczego, a nie innego.

za - 13

przeciw - 1

wstrzymał się – 1

f) wyrażenia zgody na wydzierżawienie części nieruchomości w trybie bezprzetargowym na okres 10 lat;

Pan W. Szydywar – wyjaśnił zebrany, że firma Telekomunikacyjna chce wydzierżawić nieruchomość w Świerszczewie pod przekaźnik telekomunikacyjny.

za - 14

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

1 osoba nie głosowała

g) zmiany nazwy ulic na terenie miasta Biały Bór;

Pan Mieczysław Grabowski – stwierdził, że gdyby taka procedura, jak przy wyborze ulic obowiązywała przy wyborze hejnału, to dzisiaj mielibyśmy hejnał.

za - 15

przeciw - xx

wstrzymał się - xx

h) rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Białego Boru.

Pani Grażyna Lechowicz – ja uważam, że skarga rodziców była zasadna. Poinformowanie rodziców 28 lutego o godzinie 14 o tym, że do 28 lutego mają możliwość odwołania się od tego, że Burmistrz informuje ich, że szkoła w Drzonowie zostaje szkołą sześcioklasową było naganne. Zresztą w ubiegłym roku przerabialiśmy podobną sytuację w Sępólnie, kiedy za późno było coś tam zrobione i nie można było podjąć działania. Dwa lata wcześniej przechodziliśmy to samo ze Szkołą Podstawową Nr 2, kiedy za późno coś tam zrobiono. Uważam, że podnoszenie ciśnienia nam, rodzicom, nauczycielom nie jest chwalebne. Dlaczego rodzice skierowali skargę? Dlatego, że poczuli się po prostu potraktowani niewłaściwie, a my uważamy, że nic się nie stało? Nie może być tak, że tolerujemy takie niedoinformowanie, albo informowanie w ostatniej chwili, kiedy nie można się do tego odnieść na spokojnie. Każdy powinien mieć czas na to, żeby zapoznać się z informacją i żeby móc się do niej odnieść i Burmistrz wie o tym doskonale. To, że tak zrobił podyktowane było innymi względami, ponieważ rodzice, jak byłem na spotkaniu w Drzonowie mówili, że taki protest złożyli na ręce Pani Dyrektor w piątek 6 lutego. Sam Burmistrz tutaj pisze, że 22 lutego wiedział o tym go, skarga została złożona w Urzędzie Miejskim, więc jeśli nawaliły Panie Dyrektorki, to sam Burmistrz wiedział 22 i nie musiał czekać do 28, żeby poinformować rodziców dopiero za tydzień. Mógł to zrobić 23, 24, 25, wtedy kiedy mogli coś przemyśleć, czy jakoś na spokojnie zadziałać. To Burmistrz odpowiada za gminę, Dyrektorki są Jego podwładnymi, więc teraz nawet nie odniosą się do tego, bo nie sprzeciwia się swojemu szefowi. Natomiast prawda jest taka, jaka jest. Zrobiono to uważam nieodpowiedzialnie.

Pani Wanda Król – ja w środę na naszym wspólnym spotkaniu wyjaśniałam. Rodzice, tak mi wyjaśnili, że nie pisali skargi, Oni komuś chcieli o tym powiedzieć. To, co przyszło tutaj potraktowane, jako skarga, która Pani, tak omawia w szczegółach to było pismo, które wpłynęło do Regionalnej Izby Obrachunkowej i Regionalna Izba Obrachunkowa odesłała to pismo na moje ręce, żeby to rozpatrzeć, jako Rada Miejska, ponieważ RIO nie zajmuje się takimi sprawami. Nie jest stroną w tej sprawie. W związku z tym pismo to zostało skierowane do Komisji Rewizyjnej i Komisja Rewizyjna po rozmowie z Panem Burmistrzem napisała wyjaśnienie, ale rodzice tego nie traktowali, jako Skargi. Były akurat to ferie zimowe i termin 28 lutego zaproponowały Panie Dyrektorki. To nie Pan Burmistrz narzucił termin spotkania na 28 lutego, tylko zaproponowały Panie Dyrektorki.

Jeżeli chodzi o sprawę przekształceń, to przepraszam nauczycieli, ale i nauczyciele i dyrekcja szkoły o tym doskonale powinna wiedzieć, przecież zdają egzaminy na kolejne szczeble kariery zawodowej i nauczyciele powinni takie przepisy znać, nie wspomnę już o dyrektorach. Jeżeli pismo rodzice składali to powinni odpowiedzieć, jak to zrobić.

Tak, to rodzice przedstawili, że nie jest to skarga, tylko Oni wysłali taką informację do Ministerstwa Edukacji, do Wojewody, do Kuratorium – to poszły identyczne pisma i wysłali do RIO, a RIO odesłało to, bo RIO się tym nie zajmuje. Ja wyjaśniałam to w środę.

Pani Grażyna Lechowicz – może to się nazywało informacja, a nie skarga, ale jak musieli być zdesperowani, żeby wysłać wszędzie, gdzie tylko można było, ponieważ uważali, że ktoś ustawił pułapkę i Oni nie będą już mieli odwrotu. Jeśli 28 Pan Burmistrz im powiedział właśnie dzisiaj mija termin, kiedy możemy cokolwiek zrobić, to chyba jest dobry motyw do tego, żeby poczuć się bardzo źle. Pewnie to spowodowało, że zdecydowali się, jakoś tam zadziałać. Ale nic się nie stało Pani Przewodnicząca, to Pani była bardzo zdenerwowana, a dzisiaj Pani już zmieniła zdanie.

Pan Maciej Piaszczyński – miałem nie zabierać głosu, ale chciałem powiedzieć z mojej perspektywy, jak to wygląda, ponieważ Pani Przewodnicząca miała dygresję, a tych dygresji ja słyszę bardzo dużo wśród mieszkańców i pracowników Gminy chociażby, którzy po części na mnie kładą odpowiedzialność, że radnych przekonałem do takiego, a nie innego zdania.

Ta szkoła w Drzonowie miała być sześciioletnia. Mimo moich starań i dociekań i obiecywano nam ośmioletnią filię, ale to tylko były słowa, żadne czyny w tym kontekście nie zostały zrealizowane, czyli w budżecie w przyszłym roku nie ma miejsca na siódmą klasę. Nie wiem, w jaki sposób miałyby się te pieniądze znaleźć. Po drugie w czasie reformy, jaka teraz się dokonywała nie było żadnego zapytania ze strony gminy do Kuratora, czy ośmioletnia szkoła filialna ma prawo bytu. Więc o zamiarze zostawienia tam na przyszły rok klasy siódmej, oprócz tego, że ktoś powiedział na korytarzu, że tak zostanie, nie ma i być nie miało. Jeżeli się myślę niech mi ktoś udowodni, że było pismo do Kuratorium, czy może być ośmioletnia filia. Pismo i owszem, ale pytanie zadano, co w petycji złożonej 22 lutego, a przypomnimy, że reforma odbywa się już dosyć długo i zapytań mogło być już kilkanaście. Ja nie ukrywam, że jestem nauczycielem w tej szkole, znam przepisy, wiem, jakie są procedury i od grudnia dopytywałem się, jaka jest sytuacja i cały czas zapewniano mnie, jak i nas wszystkich radnych, że ośmioletnia filia w szkole w Drzonowie zostanie. Nie można teraz mieć pretensji do rodziców, tym bardziej do nauczycieli, że dowiadujemy się pod koniec lutego, że filii nie będzie. Ja osobiście na miejscu Burmistrza i władzy już we wrześniu, październiku tłumaczyłbym, że zrobię wszystko, żeby sześcioletnia filia w Drzonowie została z racji na budżet i na zadłużenie. Mamiono nauczycieli rodziców i nas wszystkich i teraz konsekwencje zrzuca się na nas. Kolejna sprawa jest źle załatwiona, przykładów by tu padło wiele. Kolejna sprawa jest źle załatwiona przez Urząd i to na mnie urzędnicy patrzą i wprost o tym mówią, że to ja przyczyniłem się do tego, że gmina pójdzie na dno. Rodzice, nauczyciele, mieszkańcy nie byli za tym, żeby na nich oszczędzać, tak samo burmistrzowie nie są zadowoleni, radni nie są zadowoleni im urzędnicy, którzy tu są też nie są za tym, żeby na nich oszczędzać i mają wszyscy pretensje do nauczycieli w Drzonowie, że oni mają czelność walczyć o tą szkołę. Przykre to jest i mam nadzieję, że ludzie troszeczkę inaczej do tego podejda, bo ja byłem za sześcioletnią szkołą filialną w Drzonowie. Uważam, że to było najlepsze rozwiązanie, ale niestety gmina zaważyła sprawę i tylko i wyłącznie wina leży po stronie gminy.

Pani Wanda Król – informacje w prasie były takie, że w Drzonowie będzie szkoła ośmioklasowa i stąd się wszystko zaczęło.

za - 12

przeciw - 2

wstrzymał się- xx

1 osoba nie głosowała

i) poparcia budowy ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi krajowej nr 25 na odcinku Biały Bór – Biały Dwór

za - 14

przeciw - 1

wstrzymał się- xx

j) nadania nazwy rondu na terenie miasta Biały Bór

Pan Mieczysław Grabowski – uważam, że jest to dobry pomysł. Znam te osoby od wielu lat ubolewam nad tym. Ja otrzymywałem telefony przed nazwami tych ulic i osoby mówiły do mnie, żeby broń Boże, żeby nie było to nic skojarzone z Ukrainą, z Ukraińcami zamieszkującymi tu. Uważam, że nie jest to właściwy kierunek. Ile razy można o tym rozmawiać. My tu mieszkamy razem z różnych przyczyn i nie można w ten sposób traktować sprawy. Ukraińcy wrosli w tą polską

ziemię, zaakceptowali warunki życia na tej ziemi. Są osoby, które do dzisiaj i chyba zawsze będzie tak, że będą próbowały odbierać wszystko. Nawet o nazwę ronda, sami propozycji nie mamy, ale ta nazwa profesora, który zaprojektował piękną sławną w całej Polsce cerkiew już jest z góry nie dobra. Ja się na to nie godzę. Uważam, że to jest dobry pomysł i będę głosował „za”.

za - 9

przeciw - 4

wstrzymał się - 2

PKT 8 INTERPELACJE, OŚWIADCZENIA, WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH

Pan Mieczysław Grabowski

Stwierdził, że dwa dni temu podpisał listę obecności i musiał z tej komisji wyjść i skonsultował to z Panią Przewodniczącą. Był świadomy, że dieta za to posiedzeniu nie należy mu się i nie ma tu nic niejasnego, natomiast niejasne jest to, że jedna osoba z Rady skreśliła ten podpis i napisała, że był nieobecny. Nad pracami Rady czuwa nikt inny, jak Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, do której ma pełne zaufanie i uważa, że Pani Przewodnicząca pełni tę rolę dobrze.

Moja nieobecność na tej komisji spowodowana była tym, że mnie zależy na tym, żeby ludzie w tej gminie mieli pracę. Udało się zebrać sześciuosobową grupę ludzi bezrobotnych, którzy postanowili zawiązać Spółdzielnię Socjalną, wystąpiły o środki i ta Spółdzielnia zamierza przystąpić do przetargu, jeśli takowy zostanie ogłoszony na dzierżawę gminnego Ośrodka „Na plaży”, aby tam prowadzić określoną ściśle umową, która zostanie zawarta z gminą Biały Bór reprezentowaną przez Burmistrza, ja mam nadzieję, że Panie i Panowie radni również będą chcieli określić rodzaj działalności, bo ja już dzisiaj od rana otrzymałem telefony. Ja znam te osoby osobiście, ale prawdopodobnie na plaży będą grane dyskoteki, będzie huk, awantura, która miała miejsce za czasów byłego dzierżawcy, którego czasowo wykluczono. Ja za taką formą działalności nigdy ręki nie podniosę i nie sądzę, że ktokolwiek racjonalnie myślący za taką formą działalności rękę podniósł.

To jest sześć osób, które same sobie chce znaleźć pracę, chce wyjść z tzw. bezrobocia. Całe środki, które zostaną pozyskane przez tę Spółdzielnię trafią tylko i wyłącznie, jest to ściśle obwarowane na remont tego Ośrodka i wyposażenie jego. Byłem tam i jestem trochę zniesmaczony tym, jak to jest zarządzane, bo to nie tylko jest nasza wspólna sprawa. Właścicielom Ośrodka, który funkcjonuje dobrze obok również zależy na tym, żeby tam pływały kajaki, łodzie, rowery – to pieniądze dla gminy, ale i atrakcja dla właścicieli tego Ośrodka. Tak, jak do tej pory funkcjonowało, ono dalej funkcjonować nie może. Ja chciałem Panie i Panów radnych poprosić o jedną podstawową rzecz, żebyśmy w miarę szybko, bo mamy już początek kwietnia, abyśmy określili, tak naprawdę, co my chcemy zrobić. Być może, jeżeli macie Państwo inne zdanie na temat funkcjonowania tego miejsca, to najwyższy czas podjąć, jakąś decyzję. Chcecie dać to w drodze bezprzetargowej - przygotujmy uchwałę. Jeśli ma być przygotowany przetarg róbmy coś, bo tak ten Ośrodek nie zafunkcjonuje. My tam byliśmy, do kuchni szkoda wchodzić, chyba pijany Sanepid mógłby to odebrać. Powybijane okna, wysadza prąd na całym Ośrodku. Pościele zostały wynoszone pobieźnie teraz zimą, telewizory zniknęły z Ośrodka teraz zimą – nikogo to nie interesuje, to jak my chcemy przyjąć gości? Jakby tam nie było żadnego gospodarza.

I my się potem dziwimy, że mamy od wielu lat, jakiś problem. Ja nie będę się tu usprawiedliwiał i mówił o tym, co było, ale dzisiaj na spokojnie chcę wyjaśnić wszystko, bo ja tu nie jestem od podsycania niezdrowych emocji i nie zdrowych relacji. Panie Romanie Majewski, moja córka miała ściśle określoną przez śp. Burmistrza drogę działalności, w związku z tym, był taki duży czynsz w wysokości 2.000 i to był nakaz grania tych dyskotek, które Panu przeszkadzały. To jest temat zamknięty i już nie wróci. Być może jakaś plenerowa impreza, promująca coś, co mamy tu fajnego „Folkowe lato”, coś co się tutaj sprawdza. Proszę, żebyście stanęli w obronie tej grupy, byłem z nimi na szkoleniu w Koszalinie nieodpłatnie, za same paliwo pojechałem i siedziałem tam cały dzień, byłem z tą grupą dwa razy na szkoleniu w Juchowie – dlatego musiałem wyjść z tej komisji, bo mnie w przeciwieństwie do tych, którzy kreślą

moje nazwisko na liście obecności zależy na tym, żeby ludzie mieli pracę. Ja nie chodzę i Niue zbieram podpisów przeciwko farmie wiatrakowej, przeciwko zakładowi recyklingu, tam gdzie mogłyby być miejsca pracy.

Przeciwko Skanskiej w tym miejscu sam protestowałem. Gdyby ją przesunęli 300 metrów dalej byłaby Skanska w Białym Borze.

Jeżeli kolega zapytał o Skanską, to ja kolegę dzisiaj zabiorę do rolnika, który mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie firmy Skanska i zobaczy kolega, co On koledze powie.

Szkoła, osiedle całe, pamiętacie, co Furel robił, nie było praktycznie czym oddychać, jak wiatry wiały na osiedle - dlatego głosowaliśmy przeciwko Skanskiej, ale tylko w tym miejscu nie w Białym Borze. A oni postawili warunek taki, ja byłem na tym spotkaniu, któremu Pani Lechowicz przewodniczyła temu zebraniu i ostro protestowała i nam nie chodziło o wygonienie tej Skanskiej z Białego Boru, a nam chodziło o to, że miała funkcjonować za torami, ale tego nikt nie słuchał. Mnie naprawdę zależy na tym, żeby Panie i Panowie radni, Burmistrz, żebyście podjęli szybką decyzję o tym, co robimy z tym Ośrodkiem, bo w takiej formie on nie ma prawa funkcjonować. Gmina nie ma na to środków. W pierwszym roku trafi 120 tysięcy. Dwa domki od razu dostana nową blachę, to musi zmieniać wygląd, tam musi wracać normalność i tylko o to Was proszę.

Pani Wanda Król - ja Państwa poinformowałam, dlaczego Pan Mietek wyszedł z posiedzenia komisji. Złożył podpis, został zwolniony przez mnie i pojechał na szkolenie w sprawie tej Spółdzielni Socjalnej.

Pan Włodzimierz Szydywar - zrozumiałem, że ten Ośrodek po zainwestowaniu będzie całorocznym?

Pan Mieczysław Grabowski - dla Pani Prezes, która pomaga nam ubrać to w odpowiednie szaty, dla osób bezrobotnych napisanie biznes planu jest czarną magią. Co planujemy? Na pewno inwestycja, nowe kajaki, nowe rowery, bo dzisiaj to wszystko leży. Ja będę prosił Burmistrza, Panie i Panów radnych, żebyśmy szybko tam poszli z komisją i skasowali rzeczy, które nie nadają się go użytku. Niech gmina szybko, to wszystko stamtąd zabiera, bo rowery leżą 8 lat, jakieś połamane meble leżą nie wiadomo po co wiele lat. Jestem zniesmaczony. Były dzierżawca „grzybka” jeszcze nie zdał klucza, nie mogliśmy tam wejść, nie wiemy, jaka jest skala potrzeb, a żeby ta Spółdzielnia mogła funkcjonować ileś lat musimy wpisać konkretne rzeczy, bo jeżeli tych rzeczy nie kupimy, to oni każą nam zwrócić. 120 tys. trafi w pierwszym roku.

Zamierzenia Spółdzielni, to na pewno obsługa ruchu turystycznego, nie kończącego się 1 września, bo jeżeli do sąsiadów mogą przyjeżdżać ludzie na ryby, grzyby to może do nas też. Ja wiem, że to konkurencja, jakaś tam będzie, ale chcielibyśmy. Chcielibyśmy korzystając z tego, że mamy w tej grupie osoby z wykształceniem zawodowym, kucharzy chcielibyśmy zaproponować obsługę wszelkiego rodzaju imprez w formie cateringu i w różnej formie. Są problemy z przedszkolem w Białym Borze w okresie wakacyjnym. Wykorzystując grzybka i osobę przeszkoloną być może moglibyśmy te usługi świadczyć, chociaż miesiąc na terenie Ośrodka. Mamy wiele pomysłów, które chcielibyśmy wprowadzić w życie. Ale na pewno naszym pomysłem i tu chcę uspokoić Pana Majewskiego nie będzie granych, żadnych dyskotek. Bębnienie, nie ma o takich rzeczach mowy. Ktoś, kto o tym mówi chce podsycić niepotrzebną atmosferę.

Biuro i fotelik, które dostałem od Ciebie trzymam i to przyniosę z powrotem.

Pani Bożena Kuchta - czy ta Spółdzielnia jest już wybrana, że ma to prowadzić i te osoby, które się szkolą są już zatrudnione.

Pan Mieczysław Grabowski - nic nie jest ustalone, tu jest wszystko w gestii Rady i Burmistrza.

Odnosnie szkolenia nie było proste znaleźć sześć osób, bo każde z tych osób na jakiś sposób żyje. Jest osobą bezrobotną, korzysta z Opieki, bo to tym było uwarunkowane, że musi być bezrobotny, musi korzystać z Opieki. To nie jest tak, że ktoś komuś daje kasę, bo tej kasy jeszcze nie ma. Nie było proste ich znaleźć, przekonać.

W miejscowości Białogard funkcjonuje Spółdzielnia, która zajmuje się obsługą osób niepełnosprawnych. Nie ukrywam znam się z Zarządem, znam się z panią Prezes i Ona

zapropowała, żebym znalazł taką grupę ludzi i być może wystartujemy do przetargu, a jeżeli Państwo nie będziecie chcieli, żeby to był przetarg i podejmiecie decyzję w formie uchwały, że dajecie tej właśnie, ten Ośrodek na zasadach ściśle określonych w zamian za inwestycje i utrzymanie, na pewno przez rok ludzie mają pracę. Byłem na wszystkich szkoleniach z nimi i słuchałem z boku – na pewno przez rok mają pracę. Po roku mogą iść na „kuroniówkę”, po roku mogą wystąpić ze Spółdzielni, a mogą pracować dalej. Nie ukrywam, że szukając tych osób szukałem wśród osób, z którymi częściowo na plaży pracowałem, których lubię i szanuję i ufam, wiecie pieniądze, kasa fiskalna – to wszystko musimy przewidzieć. Teraz w Naszych rękach jest to, co my zrobimy z tym miejscem. To jest tylko, taka propozycja. Tu nic nie zostało ustalone.

Pani Wanda Król – stwierdziła, że już radni rozmawiali na temat plaży, bo coś trzeba z plażą zrobić. Dla Niej nieporozumieniem jest, że dyrektor BCKiR miał w swoim zarządzie plażę, bo to albo jedno, albo drugie.

Pani Irena Drozd – uważa, że to jest już ostatni dzwonek, do końca kwietnia powinny być wszystkie sprawy załatwione. Sezon powinien ruszyć od długiego weekendu.

Pani Grażyna Lechowicz

1. Wnioskuję o poprawę bezpieczeństwa w Białym Borze i uruchomienie monitoringu miasta. W latach 2009-2012 gmina wydała 184 tys. zł w tym 169.213,50 zł na zakup i zamontowanie monitoringu i monitoring w tej chwili nie działa. Są zdarzenia, który może można by było uniknąć. Skradziono samochód nie można było ustalić, którą drogą wywieziono go z Białego Boru, są zdarzenia drogowe, są zdarzenia, które zagrażają bezpieczeństwu ludzi. Jeśli ponieśliśmy ten koszt monitoringu, to wykorzystajmy go, proszę. Wprawdzie Pan Wiceburmistrz zapewniał, że przekazany zostanie Policji, nie wiadomo, jak długo będzie przekazywanie tych pomieszczeń, przełączmy to Policji już teraz, Oni się tym zajmą i będą to prowadzić.

2. Pani radna wnioskuję o złożenie pisemnego wniosku do Walnego Zgromadzenia PWiK o podział zysku za 2016 rok i wypłatę gminie Biały Bór proporcjonalnej dywidendy. Gmina ma 16% udziału w Spółce. Stwierdziła, że w ubiegłym roku taki wniosek złożyła i gmina nie złożyła pisemnego wniosku i nawet nie znamy odpowiedzi, bo nic nie zrobiono w tym względzie.

3. Pani Grażyna Lechowicz wniosła, aby w Biuletynie Informacji Publicznej były zamieszczane protokoły w formie audio do odsłuchania.

4. Wnioskuję, aby udostępnić Jej uchwałę gminy pozwalającą gminie Szczecinek uzyskać większość na Walnym Zgromadzeniu, czyli tzw. „złote głosy”.

5. Pan Burmistrz mówił, że wycinkę przeprowadził bezrobotny, który jest na utrzymaniu Ośrodka Pomocy Społecznej, a do mnie zadzwonił Pan Wierzbicki, który prowadzi Zakład Usług Leśnych i powiedział, że „poczułem się źle, jak to przeczytałem w gazecie. To ja ze swoimi pracownikami ścinałem te drzewa. Przykro mi czytać w gazecie, że zrobił to ktoś inny”. Chciałabym, żeby Burmistrz się do tego odniósł.

6. Co z kasztanowcami w Grabowie i co z korą z tych kasztanowców, która jest surowcem niezwykle cennym dla przemysłu farmaceutycznego. Kasztanowce, które rosły przy drodze gminnej zostały przekazane prywatnemu przedsiębiorcy, kiedy gmina mogłaby uzyskać spore środki ze sprzedaży kory z tych kasztanowców.

7. Pan Burmistrz powiedział, że nic się nie stało, że Białoborskie Centrum Kultury i Rekreacji na koniec roku nie ma strat. Oficjalnie dostaliśmy plan przychodów i rozchodów BCKiR za 2016 rok, gdzie wyraźnie jest napisane że na koniec roku gmina w Białoborskim Centrum wykazuje zadłużenie w kwocie 31.649,12 zł, z tego 5 tys. to są wynagrodzenia, 8 tys. to są rozliczenia z budżetami, to są podatki, ZUS i 17.641,78 zł, to są zobowiązania z dostawcami. W tych zobowiązaniach z dostawcami jest jedna niepokojąca kwota 13.500 zobowiązanie wobec Pani Polańskiej „Dolina Szarlotty” za organizację Dni Białego Boru.

Jeśli gmina przyznaje dotacje jednostce budżetowej, jaka jest Białoborskie Centrum Kultury i Rekreacji, to ta jednostka budżetowa powinna w tej dotacji się zmieścić. Wykazanie takich zobowiązań nie można określić nic się nie stało, jest to przekroczenie dyscypliny budżetowej.

8. Pan Burmistrz i pracownicy gminy przygotowali nam, takie ładne zestawienie „inwestycje, czy długi”, gdzie możemy zapoznać się, jakie inwestycje i wydatki zostały poczynione przez Urząd gminy w latach 2006 – 2016. Wnoszę o to, żeby przygotować również takie zestawienie z przychodów podziałem na źródła przychodów.

Pani Anna Dobrzańska – jeśli chodzi o zobowiązania BCKiR, to nie to, że się nic nie stało, oczywiście zauważyliśmy, że zobowiązania są wyższe, jak rok wcześniej, bo o ile ZUS-y, czy podatki, czy premie roczne są zobowiązaniami, które normalnie zgodnie z przepisami przechodzą na rok następny i to możemy zaakceptować, to zobowiązania, które były z Dni Białego Boru absolutnie nie powinny przejść na rok kolejny i obciążyć budżetu roku kolejnego. Takie pismo z tymi uwagami wystosowaliśmy do Pani Dyrektora, ponieważ w nawiązaniu do tego, że według nas nie będzie posiadała środków na wypłatę premii rocznych za rok 2016 ponieważ obciążyła budżet zobowiązaniami roku poprzedniego, czyli jakby wyczerpała pulę środków już z tego roku. Pani Dyrektor odpisała, że środki na premie roczne w budżecie znajdzie tego roku i uważa, że one się należą pracownikom i powinny być wypłacone, a zaoszczędzi w tym roku w budżecie tego roku w związku, że nie będzie organizowała imprez.

Jeśli chodzi o zestawienie o przychodach, to w każdym roku ze sprawozdania rocznego są przedstawiane dochody i przychody gminy i robienie takiego zestawienia czemu by miało służyć. Prosiłabym o jakąś sugestię. To wszystko jest do zrobienia, ale czemu miałyby to służyć.

Z zestawienia wynika, że 3 mln to są środki własne, pozostałe środki, to są środki pozyskane za te 10 lat.

Pani Grażyna Lechowicz - uważam, że nie jest to trudne. Z każdego sprawozdania na koniec roku zrobić zestawienie i jest to po prostu czytelne. Widać wtedy, ile mieliśmy wpływów z podatku od nieruchomości, od osób fizycznych, ile od osób prawnych, ile z opłaty eksploatacyjnej. Pozwala to na edukację społeczeństwa. W ten sposób mieszkańcy widzą np. jeśli z opłaty eksploatacyjnej wpływa corocznie do budżetu gminy 5 mln, to taki mieszkaniec myśli sobie, jednak mamy ogromne korzyści i nawet, jeżeli rozwali sobie szybę kamieniem na drodze do Sępólna, to jakoś przychylniej będzie patrzył, niż kiedy nie widzi tych korzyści. Jeśli z tytułu podatku od nieruchomości to jest, tak wielka kwota, to widzi ile ludzi ten podatek płaci to może nie będzie zwlekał i wpłaci również w terminie i nie będzie czekał na windykację Temu to służy.

Pani Skarbnik – w dniu wczorajszym zostało przedłożone do Rady sprawozdanie za rok 2016 i to jakby na Państwa sugestie z ostatniej analizy sprawozdania za rok 2015 źródła dochodu są porównane, rok 2015 do 2016, żeby ten obraz był czytelny.

Jeżeli chodzi o dywidendę, o której Pani radna mówiła, rozmawialiśmy oczywiście o tym na komisji wspólnej i takie pismo już jest wysłane do PWiK w tym tygodniu i to, co Pan Burmistrz powiedział do innych współników w sprawie wypłaty dywidendy, też już jest wysłane.

Pani Grażyna Lechowicz - my oczywiście dostaniemy sprawozdanie z wykonania budżetu, ja mówiłam o takim zestawieniu, które byłoby dostępne dla mieszkańców. Mieszkańcy nie dostaną sprawozdania z wykonania budżetu nie czytają sprawozdań, które są ogłaszane na BIP. Natomiast pokazanie im w takiej przejrzystej, fajnej formie pozwoliłoby na taką edukację społeczną mieszkańców naszej gminy.

Pan Jan Batruch – poinformował, że odpowiedzi na interpelację zostaną przekazane na piśmie. Jest pismo z 29 marca skierowane do współników do PWiK i tu Pan Zastępca Burmistrza przedstawił treść tego pisma.

Dwa dni temu rozmawiałem z Burmistrzem Douglasem na temat wyjaśnienia udziałów tych tzw. „złotej karty” i jeżeli będzie taka wola i zaprosimy Burmistrza na najbliższą sesję, weźmie udział i też wyjaśni sprawę w tej i innych kwestiach.

Odnosnie wycinki drzew- fajnie, że ktoś powiedział, że zrobiłby to za pół ceny. Wystąpiliśmy do firm o wycinkę drzewa trzy propozycje i najniższa była za wycięcie 20 drzew 3.800 zł. Tak, że mówienie, że za pół ceny robi to jest demagogia.

Dostaliśmy zgodę na wycinkę drzew wokół jeziora. Był radny Kwaśniewski i radny Szydywar, Oni zaznaczyli, jakie drzewa warto by było wyciąć, które rosną na tej ścieżce i one zostały wycięte.

W związku z tym, że grupa budowlana, a jest ich raptem trzech, a właściwie dwóch trochę bezrobotnych, tych, którzy pracują na czas określony mamy prawną możliwość wycięcia i to, co mogliśmy sami wyciąć, to wycinaliśmy, a posiłkowaliśmy się też w dwóch przypadkach osób, które wyraziły chęć, tak jak jeden z pracowników napisał, że chciałby dla pewnej pani starszej wyciąć drzewa i jej przekazać, a pozostałe drzewa zostały policzone i przekazywane na świetlice i świetlice te, które wyraziły chęć dostały i została jeszcze do wywózki jeszcze jedna przyczepa i będzie rozdzielona na jakąś świetlicę, która najbardziej potrzebuje.

Odnosnie kasztanowców – ja już mówiłem radnemu Dobrzańskiemu, są pisma od początku kiedy wystąpiono 10 lutego o wydanie zezwolenia, czy jest wniosek o wydanie zezwolenia tych trzech kasztanowców w Grabowie. 14 jest zawiadomienie Starostwa o wszczęciu postępowaniu, są zdjęcia, jest protokół oględzin miejsca 22 lutego, jest decyzja Starosty Szczecineckiego z 22 lutego, w której pisze: „zezwalam gminie Biały Bór na usunięcie trzech sztuk gatunek kasztanowiec, określić termin usunięcia drzew i zobowiązać wnioskodawcę do uporządkowania terenu po usunięciu drzew i wykonania nasadzeń zastępczych w ilości 6-8 sztuk gatunku kasztanowiec.”

Zgłosił się mieszkaniec Grabowa, który napisał pismo, że dokona wycinki i uprzątnie teren na własny koszt, w związku z tym dostał taką zgodę na wycięcie. To czy On wynajął firmę, która przyjechała i na jego koszt wycięła, to do tego nie wnikaliśmy. Taka jest procedura, takie dokumenty są dostępne, można sobie przejrzeć łącznie ze zdjęciami, które obrazują stan tych drzew. Reszta zostanie przekazana informacją pisemną.

Pan Włodzimierz Szydywar – poinformował, że na wspólnym posiedzeniu ustalono, żeby nazwy ulic nie utożsamiać z konkretnymi osobami, z sytuacją, narodowością, a propos Pan Nowosielski jest Polakiem. Dlatego przyjęto nazwę ulicy Słupskiej i Człuchowskiej, żeby jak najmniej kojarzyły się z jakimiś sytuacjami.

Stwierdził, że jest zwolennikiem honorowania ludzi zasłużyli się w naszej gminie i osobiście uhonorowałyby osoby, które zasłużyły się widocznie dla Białego Boru jest doktor Schild i Burmistrz Kwaśniewski.

Wycinka drzew – stwierdził, że zaniedbania związane z jezior przez lata nikt się tym nie zajął i rozbijało się to o granice niemożności. Pan Batruch poświęcił mnóstwo czasu, żeby dotrzeć do wszystkich mieszkańców, aby wynegocjować formy korzystania z terenu nad jeziorem. Drzewa, które wycięto, to były samosieje, nie dokonano tam spustoszenia, lecz nadano tym drzewom charakter parkowy, bo taki charakter ma mieć ta ścieżka. Jak nie ma krzaków, to nie ma gdzie wyrzucać śmieci.

Kasztanowce- wycięcie jednego drzewa tzw. trudnego, które wymaga podnośnika, jest przy drodze, przez firmą wyspecjalizowaną jest to koszt od 100 zł – 2000 zł. Pan radny stwierdził, że z takiego kasztanowca można pozyskać do kilku kilogramów kory w zależności od wielkości drzewa, a cena za kilogram jest około 2 zł.

Pani Grażyna Lechowicz – mówiąc o wycince drzew ukazał się podobno artykuł na ten temat w gazecie, po którym zadzwonił do mnie Pan Wierzbicki ze Stepienia, który ma Zakład Usług Leśnych i powiedział, „ze zdziwieniem przeczytałem, że wycinkę prowadzili bezrobotni i grupa budowlana, a tak naprawdę drzewa wyciąłem ja ze swoją firmą.

Pan Jan Batruch – proszę pokazać, w którym miejscu wyciął Pan Wierzbicki.

Pani Grażyna Lechowicz - zapytałam Pana Wierzbickiego, czy wziął za to jakieś pieniądze, powiedział – nie, zrobiłem to nieodpłatnie.

Pan Jan Batruch – stwierdził, że odpowiemy na piśmie, bo nie widział Pana Wierzbickiego, żeby w Białym Borze wycinał.

Pan Włodzimierz Szydywar – stwierdził, że Pan Wierzbicki ma legalnie prowadzoną firmę i jeżeli nie ma umowy z gminą na wycinkę, to na jakiej zasadzie wycinał drzewa. Ma nadzieję, że Pani

radna złoży na piśmie oświadczenie, że ma taką wiedzę, a gmina sprawdzi, gdzie Pan Wierzbicki dokonał wycinki.

Pani Grazyna Lechowicz- następna sprawa dotyczy kasztanowców. Ja uważam, że zaniedbania Urzędu Gminy były tutaj, jako ciąg dalszy innych zaniedbań. Dlaczego przy wycinie tych kasztanowców były zabytkami, bo miały już obwody i średnice takie, które ich do tego kwalifikowały, były przy drodze gminnej, czyli były własnością mieszkańców, dlaczego nic nie wie na ten temat komisja środowiska, dlaczego nie wie radny z tej miejscowości Grabowski, powiedział, że nic nie wiedział, bo dlaczego nic nie wiedział sołtys – tak nie może być.

Dokumentacja może się zgadza, ale mieszkańcy Grabowa, tak nie uważają. To właśnie mieszkaniec Grabowa przyszedł do mnie i powiedział: „proszę Pani, 1 kg kory kasztanowca kosztuje 60 zł.

Pan Stanisław Dobrzański – stwierdził, że sprawdził w internecie i kosztuje 2,60 zł.

Pan Jan Batruch – jest protokół i mogę zaraz Pani udostępnić i Pani Lisiewicz, która zajmuje się tą sprawą podpisała, jako protokół oględzin, a to czy z sołtysem, czy z radnym, czy z kimkolwiek jeszcze nie uzgadniała- przepraszam bardzo to dojdziemy do absurdu, bo jak zaczniemy drzewa liczyć i wspólnie się informować, czy można, czy nie można.

Pani Wanda Król poinformowała, że kora kasztanowca wykorzystywana jest w lecznictwie, ale z młodych gałązek i cena jest ok. 1 złotych.

Pan Jan Batruch – jeżeli taka jest wola radnych, żeby informować możemy radnych informować.

Pan Włodzimierz Szydywar - - stwierdził, odnośnie kasztanowców w Grabowie, jako pomniki przyrody, że dopóki konserwator zabytków nie zatwierdzi czegoś, jako pomnik przyrody, to może mieć tylko kryteria spełniające do wystąpienia o nadanie i to dla poszczególnych gatunków drzew ja częściej jest to obwód, ale również może to być kształt, charakter, nietypowa farma i to jest tylko podstawa do wnioskowania, a obwód sam, czy grubość, dopóki nie zostanie zatwierdzone przez konserwatora przyrody, jako pomnik przyrody, to możemy tylko domniemywać, że mógłby być to pomnik.

Pan Mieczysław Grabowski – podziękował za drewno, które dzięki Panu Burmistrzowi poszło na świetlicę w Grabowie.

Pani Irena Drozd – poinformowała, że mieszkańcy Wspólnoty bloku Dworcowa 29 maja mają zamiar dokonać przecinki konarów drzew przy ich bloku, gdyż korzenie podchodzą pod parking.

Pan Zbigniew Kwaśniewski

W związku z tym, że ścieżka wokół jeziora została wysprzątana, włożono tam mnóstwo pracy i teraz wygląda ładnie, wnioskuję o rozważenie możliwości przygotowanie projektu uchwały zakazującej spożywania alkoholu na tej ścieżce.

Pan Mieczysław Grabowski – stwierdził, że nie do końca zgadza się z Panem radnym Kwaśniewskim, bo takie działanie, jakie proponuje Pan radny ma skutek odwrotny, bo normalny człowiek wypije piwo na ławeczce i śmieci wrzuci do kosza, a Pan Kwaśniewski proponuje wyeliminować tych, którzy notorycznie tam przesiadują, a to już jest zupełnie inny problem.

PKT 9 TRYBUNA OBYWATELSKA I TRYBUNA SOLECKA

Pan Roman Majewski

Mogę tylko powiedzieć, że idzie ku normalności. Pan Mietek mnie tu zadziwił, nie raz i nie dwa, ale dzisiaj super sprawa.

Ja chciałbym zwrócić uwagę Szanownych Radnych na to, że ciężko jest prowadzić działalność, kiedy ma się cztery domki, rozwalającą się byłą kuchnię. To chwala tym ludziom i życzę im powodzenia, którzy próbują coś zrobić, nie wiem, jakie to będą koszty, ale podjęli się zadania, które jeżeli się uda, to będzie dość często wspomniane. Ja chciałbym przytoczyć część mojej umowy

dzierżawnej, którą miałem zawartą z dyrektorką BCKiR, bardzo rygorystyczną, ale się tego trzymałem przez trzy lata i się tego trzymałem i m.in. miałem § 1 – „wydzierżawiający wprowadza zakaz organizowania w obiektach będących przedmiotem dzierżawy imprez mogących zakłócić funkcjonowanie Ośrodka Wypoczynkowego „Na plaży” oraz plaży miejskiej znajdującej się na terenie Ośrodka. § 2 – „Wydzierżawiający wprowadza ciszę nocną na terenie OW „Na plaży” zgodną z regulaminem Ośrodka tj. od godziny 22 do 6 rano. Ja nie starałem się robić czegokolwiek w godzinach 22, nawet młodzież, dzieci w zależności od tego, jaki miałem obóz, godzina 22 grzybek był zamknięty.

Ja uważam Panie Mieczysławie, że tu można dojść do porozumienia, wystarczy przyjść do nas i się dogadać, to wtedy mówimy, że od tej strony Ośrodka mamy dużo małych dzieci itd. I można to wszystko zrobić tak, jak powinno być.

Nie mniej jeszcze raz niezmiennie się ciesz, że podjął Pan ten temat i rzeczywiście powiedział parę słów nawet na temat, które miały by się odbyć, które by były imprezami fajnymi, które bawiły by nie tylko moich gości, ale i mieszkańców Białego Boru. Nie omieszkam stwierdzić, że dużo ludzi, którzy przyjeżdżali pytali, gdzie tu można się pobawić, ale oni żądają zabawy, która będzie bezpieczna, o której będą dość często wspominać, albo na forach, albo w przyszły raz, kiedy komuś nadadzą ten temat, jeżeli chodzi o wypoczynek.

Od radnych zależy, jaką umowę stworzą dla tej szóstki osób zwanych Spółdzielnią. Nie mniej mogę powiedzieć jedno, że są bardzo przedsiębiorczy, bo ja się dowiedziałem o ~~o~~ byłych moich pracownikach, że u nich już byli przedstawiciele proponujący im pracę. Ja się na to nie gniewam i jest też lokal Pana Burmistrza, też pójdę tam, tak, że biorę to, jako dobry omen, że uda się Wam na pewno, ta szóstka stworzy Spółdzielnię, która na pewno przyniesie więcej korzyści niż ci, co byli do tej pory dzierżawcami i prowadzili ten Ośrodek.

PKT 10 WOLNE WNIOSKI I ZAPYTANIA

Brak wystąpień

PKT 11 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Przewodniczący Rady : W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam dwudziestą ósmą sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

Protokołowała: Bogumiła Sztuba

Przewodnicząca Rady
N. Król
Wanda Król